

ELŻBIETA ZNAMIEROWSKA-RAKK

IDEA FEDERACJI¹ NA BAŁKANACH
W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Po zakończeniu I wojny światowej idea federacji na Bałkanach zderzała się z przeszkodami bynajmniej nie mniejszymi, aniżeli te, które udaremniły jej realizację w okresie wcześniejszym². Na rozwoju federalizmu bałkańskiego po 1918 r. niewątpliwie najbardziej ciążyła w dalszym ciągu nierozwiązana kwestia narodowa, stanowiąca główną determinantę wzajemnych stosunków państw tego regionu. Wprawdzie ze sceny politycznej Bałkanów zniknęły już mocarstwa zaborcze: Austro-Węgry i Turcja osmańska, ale wszak nie doszło do zupełnego wyzwolenia uciemnionych narodów bałkańskich i zjednoczenia ich w państwa jednolite pod względem narodowym. Nie doszło — ponieważ w miejsce zaborców zajęli ich spadkobiercy, którymi stały się państwa bałkańskie, będące beneficjentami ładu terytorialno-narodowościowego, ustanowionego po wojnie. Państwa te, uzyskawszy znaczne nabytki ziem na mocy odpowiednich traktatów pokojowych, zarazem posiadały w obrębie swych granic w charakterze dobrodziejstwa inwentarza, zwarte masy obcej ludności wrogo nastawionej do nowych władz państwowych i przeważnie bezskutecznie walczącej o swe należne prawa.

W konsekwencji kwestia narodowa na Bałkanach w latach międzywojennych przybrała postać permanentnych, międzynarodowych sporów i waśni na tle problemów mniejszościowych lub problemu wewnątrzjugosłowiańskiego. Bo trzeba podkreślić, iż na polu zmagania pomiędzy narodami Półwyspu Bałkańskiego nastąpiło wówczas pewne istotne przesunięcie akcentu. O ile bowiem w okresie do wojen bałkańskich i I wojny światowej w centrum walk i konfliktów stał tutaj bułgarski problem narodowy, o tyle po 1918 r. najostrejsze perturbacje narodowościowe występowały w państwie jugosłowiańskim, jedynym w owym regionie nowo utworzonym organizmie państwowym. I to organizmie zagrożonym również od zewnątrz, bo traktowanym przez Włochy jako podstawowa bariera w ich ekspansji na Bałkany.

¹ Należy zaznaczyć, że różne formy zjednoczeń państwowych, omawiane w niniejszym tekście, trudno kwalifikować jednoznacznie czy to do kategorii konfederacji (lub bliskiej temu pojęciu — unii, jako związku państw albo terytoriów), czy to do kategorii federacji, jako państwa związkowego, którego organom federalnym państwa, wchodzące w skład owej wspólnoty państwowej, przekazują część swych praw suwerennych. Tego rodzaju precyzja pojęć byłaby możliwa tylko wówczas, gdyby zaprezentowane niżej zamysły nie miały charakteru mniej lub bardziej luźnych, płynnych i efemerycznych projektów, przeważnie utopijnych i dalekich od realnych możliwości wprowadzenia w życie. Jednocześnie trzeba podkreślić, że tekst niniejszy nie wyczerpuje tematyki federalizmu bałkańskiego w latach międzywojennych skupiając się jedynie na tych ideach unifikacyjnych, które wydają się najbardziej istotne lub charakterystyczne dla ówczesnej rzeczywistości na Bałkanach.

² Artykuł niniejszy stanowi kontynuację rozważań tekstu: E. Znamierowska-Rakk, *Z dziejów bałkańskich koncepcji federacyjnych (od schyłku XVIII w. do końca I wojny światowej)*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2000, t. 35, s. 5–23.

W omawianym okresie, generalnie rzecz biorąc, przestrzeń bałkańskich relacji międzynarodowych wypełniały dwie, przeciwstawne tendencje: pierwsza — ku zachowaniu i umocnieniu powojennego status quo, oraz druga — ku jego rewizji. Dążenie do stabilizacji nowego porządku terytorialno–narodowościowego cechowało politykę zagraniczną zdecydowanej większości państw: Jugosławii, Rumunii, Grecji, a także Turcji. Lecz trzeba pamiętać, że to ostatnie państwo porzuciło kurs rewizjonistyczny dopiero po 1923 r., kiedy to dzięki zwycięstwu Turków w wojnie z Grekami i podpisaniu w Lozannie traktatu, pozbawiono mocy rozbiorowy traktat z Sèvres z 1920 r., uwzględniając w istotnej mierze postulaty tureckie³.

Prowersalska opcja Belgradu, Bukaresztu, Aten i Ankary wynikała nie tylko z faktu, że ich zasadnicze aspiracje terytorialne zostały względnie zaspokojone po zakończeniu I wojny światowej, ale również z potrzeby zapewnienia sobie trwałego władania, przyznanymi przez Ententę obszarami. Stąd też, niezależnie od różnych wzajemnych kontrowersji, dzielących owe cztery państwa bałkańskie, działały one na jednym froncie, przeciwstawiając się wszelkim wysiłkom Bułgarii zrewidowania traktatu pokojowego, narzuconego jej w Neuilly 27 listopada 1919 r. przez zwycięskie mocarstwa. Chociaż rewizjonizm bułgarski faktycznie był jedynie tzw. rewizjonizmem pokojowym, w gruncie rzeczy teoretycznym — gdyż uszczuplona terytorialnie, zrujnowana ekonomicznie i prawie całkowicie pozbawiona sił zbrojnych Bułgaria nie była przecież w stanie zakwestionować *manu militari* wymuszonych na niej granic z państwami ościennymi, to jednak te ostatnie postrzegały ją jako kraj wrogi, zagrażający pokojowi i równowadze politycznej w regionie. Tymczasem Sofia, pozostając w ciasnym gorscie klauzul traktatowych i ostracyzmu na Bałkanach, mogła sobie pozwolić tylko na zabieganie o złagodzenie owych restrykcji drogą zmiany niektórych postanowień traktatu w Neuilly, której realizacja wszakże zależała od dobrej woli mocarstw Ententy i państw sąsiednich. W tym stanie rzeczy bułgarskie czynniki rządzące starały się czasowo wyciszyć swe postulaty rewizjonistyczne i skupić się głównie na wypełnianiu zobowiązań traktatowych, aby poprawić swą reputację w oczach opinii międzynarodowej. Wysiłki te jednak nie mogły zniwelować silnego poczucia rozgoryczenia i frustracji wyraźnie widocznych zarówno u elit politycznych, jak i w całym niemalże społeczeństwie bułgarskim⁴.

Wszystko to w znacznym stopniu podminowywało klimat polityczny regionu, rodząc poważne obawy przed jego destabilizacją, co mogłoby pozbawić konkretne siły hegemonii lub wpływów, a ponadto — niebezpiecznie rezonować w pozostałych częściach kontynentu europejskiego. Stąd zarówno mocarstwa Ententy jak i zainteresowane państwa bałkańskie dostrzegały pilną potrzebę usunięcia chronicznych konfliktów i wyrównania chwiejnych relacji wewnątrzregionalnych. I znów, podobnie jak w omówionym okresie wcześniejszym, właśnie idea federacji, sprowadzająca się do skonstruowania na Półwyspie Bałkańskim wielonarodowego, zjednoczonego tworu państwowego, zdawała się najbardziej spełniać oczekiwania autorów różnorodnych projektów sanacyjnych z lat międzywojennych. Wszyscy oni bowiem, czy to przedstawiciele elit rządzących, politycy, dziennikarze, działacze społeczni, czy naukowcy, powodowani z reguły interesem środowisk lub

³ Szerzej na ten temat: K. Manczew, *Istorija na balkanskite narodi. Ot osmanskoto naszestwie na Balkanite do Wtorata swetowna wojna*, Weliko Tyrnowo 1979, s. 330 i n.; E. Znamierowska–Rakk, *Sytuacja międzynarodowa na Bałkanach po I i po II wojnie światowej. Próba porównania, w: Od Wersalu do Poczdamu. Sytuacja międzynarodowa Europy Środkowo–Wschodniej 1918–1945*, Warszawa 1996, s. 118–119, 123–125; też, *Bułgaria na Bałkanach po I wojnie światowej (1919–1923)*, „Balkanica Posnaniensia” 1993, t. 6, s. 155–179.

⁴ K. Manczew, W. Bistricki, *Bylgarija i neinite susedi, 1931–1939. Politiczeski i diplomaticheski odnoszenija*, Sofija 1978, s. 13–32; K. Manczew, *Nacionalnijat wypros na Balknite*, Sofija 1995, s. 219 i n., 235 i n.

partii, które reprezentowali, albo — o wiele rzadziej — wielkodusznym, humanitarnym poczuciem odpowiedzialności za pokój i bezpieczeństwo powszechne, upatrywali w federalizmie najskuteczniejsze bodaj remedium na główne zagrożenia trwałości status quo występujące ówczesnie na Bałkanach. Naturalnie, w zależności od treści motywacji, przyświecającej autorom bałkańskich koncepcji federalistycznych, różny był charakter i struktura planowanych związków państwowych, a także — odmienny stopień ich przewidywanej suwerenności, tak w aspekcie całego zjednoczenia, jak i w odniesieniu do jego poszczególnych części.

Jeżeli chodzi o Francję i Anglię — mocarstwa stojące po zakończeniu I wojny światowej na straży systemu wersalskiego i nawykłe do traktowania tradycyjnie burzliwego regionu bałkańskiego w sposób instrumentalny, to zmierzały one przede wszystkim do ugruntowania ustanowionego tam państwowo–narodowościowego status quo, a równocześnie — stworzenia skutecznej zapory wojskowo–politycznej przeciwko ekspansji Rosji bolszewickiej. Oba te cele w planach polityków francuskich i brytyjskich w początkowym okresie po 1918 r. miały być zrealizowane poprzez podporządkowaną im federację bałkańską. Należy jednak podkreślić, że owo zjednoczenie państwowe postrzegane było nie jako samoistny twór w południowym wschodzie Europy, lecz jako segment szerszej konstrukcji pod nazwą Konfederacja lub Federacja Dunajska (Naddunajska), którą rozpatrywano w kilku wariantach, obejmujących różne nowo powstałe lub przekształcone państwa na gruzach upadłych imperiów w Europie Środkowo–Wschodniej. Różnorodność konfiguracji państw w przedstawionych związkach federacyjnych stanowiła odbicie zarysowującej się sprzeczności Francji i Wielkiej Brytanii na tle ich rywalizacji o wpływy w owym makroregionie. Abstrahując bowiem od faktu, że Paryż i Londyn kierowały się pewnymi podobnymi celami ogólnymi, a przede wszystkim potrzebą zagospodarowania politycznego i ekonomicznego próżni środkowego wschodu Europy powstałej po bankructwie zaborczych monarchii oraz postawienia tam tamy ekspandującemu na zachód bolszewizmowi, każde z owych mocarstw Ententy w opracowanych zamysłach federacyjnych miało na względzie swoje własne interesy. Stąd też kształt projektowanych przez Francję czy Anglię scalonych organizmów państwowych, liczba ich uczestników, zestaw czy stopień niepodległości, zależnie od konkretnych celów przyświecających pomysłodawcom, pozostawały nader odmienne. Paryż np., dążąc do udaremnienia Anschlussu Austrii przez Niemcy i ugruntowania swej dominującej pozycji w Europie Środkowo–Wschodniej, planował połączenie nowo powstałej Republiki Austriackiej z Czechosłowacją i Jugosławią (z ewentualnym udziałem Polski) lub Polski z Węgrami i Rumunią, a w przyszłości także z Jugosławią i Austrią. Natomiast Londyn m.in. zmierzał do ponownego sprzężenia Wiednia z Budapesztem w celu poddania zrestituowanej dualistycznej państwowości austro–węgierskiej dominacji Brytyjczyków⁵. Ostatecznie jednak brak większego zainteresowania ze strony typowanych podmiotów, a raczej ich obawy przed wzmocnieniem monarchii Habsburgów, przyczyniły się do upadku takich zamysłów federacyjnych. Wszelako zamiast uprzedmiotowienia Europy Środkowo–Wschodniej, poprzez nadanie jej określonej konstelacji politycznej wedle scenariuszy francuskich czy brytyjskich, nastąpił proces odwrotny — państwa narodowe owego makroregionu, ku pewnemu zaskoczeniu mocarstw Ententy, okazały się zdolne do przedsięwzięcia własnych rozwiązań integracyjnych i, w przeciwieństwie do pozostałych w sferze życzeń projektów Paryża i Lon-

⁵ M. Pułaski, *Z historii koncepcji organizacji Europy Środkowej i Południowo–Wschodniej w latach 1918–1921*, w: *Państwa bałkańskie w polityce imperializmu niemieckiego w latach 1871–1945*, Poznań 1982, s. 147–156.

dynu, ten przejaw podmiotowości zaowocował utworzeniem w 1921 r. bloku Czechosłowacji, Jugosławii i Rumunii, zwanego Małą Ententą⁶.

Po raz kolejny Bałkany znalazły się w polu szczególnej uwagi polityki międzynarodowej na początku drugiej połowy lat 20., kiedy to z inspiracji brytyjskiej i przy aprobacie Włoch, na fali polokarneńskiego ożywienia rewizjonistycznego, Grecja wysunęła projekt tzw. Locarno bałkańskiego. Koncepcja ta w początkowym wariantcie nie miała nic wspólnego z federalizmem, postulując wprowadzenie na wzór układów lokarneńskich z 1925 r. (które stworzyły precedens potencjalnej rewizji niemieckich granic wschodnich) swobodnego systemu gwarancyjno-arbitrażowego z udziałem państw prowersalskich na Bałkanach i Bułgarii. Wszakże ta próba wyeliminowania zagrożeń stabilizacji Półwyspu Bałkańskiego drogą spacyfikowania rewizjonizmu Sofii, a zarazem pomniejszenia tamtejszych wpływów Francji, zakończyła się niepowodzeniem wskutek przeciwstawnych interesów i poczynań zarówno mocarstw, jak i zainteresowanych krajów⁷. Warto dodać, że podobny los spotkał też zmodyfikowaną wersję Locarno bałkańskiego, nie wykluczającą w przyszłości przybrania formy unii południowo-słowiańskiej z dominantą Belgradu i pod auspicjami Paryża. Projektodawcą był francuski minister spraw zagranicznych Aristide Briand, który w ten sposób usiłował pozabawić propozycję Grecji wymowy antyfrancuskiej i zarazem zapewnić Francji odpowiednio silne wpływy na Bałkanach⁸.

Ten sam polityk nawiązywał również do formuły federacyjnej w kontekście poszukiwania gwarancji pokoju i stabilizacji, a jednocześnie stworzenia instrumentu sterowania realiami polityczno-gospodarczymi w skali całego kontynentu i jego poszczególnych regionów. Znalazło to wyraz w planie tzw. Stanów Zjednoczonych Europy, zaprezentowanym przez niego w 1929 r. Podobnie jak zamysły różnych odmian federacji rozważane przez autorów francuskich i brytyjskich w latach 1919–1921, paneuropejska konstrukcja Brianda przewidywała dla zjednoczenia państw bałkańskich status części składowej projektowanej, szerokiej unii, obejmującej wszystkie państwa kontynentu. Ważnym atrybutem owej koncepcji było zadeklarowanie pełnej suwerenności każdemu z krajów członkowskich, a także podkreślenie potrzeby ich odbudowy i wzajemnej współpracy gospodarczej. Ponadto dostrzegana była również konieczność współdziałania politycznego, lecz w okresie późniejszym — niejako w uzupełnieniu. Autor projektu promował go jako porozumienie regionalne w ramach Ligi Narodów, o charakterze federacji paneuropejskiej, czym pragnął m.in. obalić zarzuty współrodaków przeciwko jego polityce wobec Niemiec oraz wzmocnić pozycję Francji w ówczesnym koncercie mocarstw. Chociaż ideę Stanów Zjednoczonych Europy uznawano powszechnie za interesującą, to jednak głównie sprzeczności francusko-niemieckie oraz kolizje interesów pozostałych, potencjalnych uczestników planowanego zjednoczenia, w tym także państw bałkańskich, wykluczały jego urzeczywistnienie. Hamulcem realizacji planu federacyjnego Brianda były również narastające w latach 1930–

⁶ Szerzej na ten temat: L. Buczma, *Z genezy małej Ententy*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej” 1970, t. 6; J. Łaptos, *Kształtowanie się francuskiej koncepcji konfederacji naddunajskiej w latach 1918–1920*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, Prace Historyczne, z. 97, Studia Polono-Danubiana et Balcanica, 4, Kraków 1991, s. 74. Już w 1927 r. przedstawiciele Czechosłowacji propagowali ideę utworzenia Małej Ententy Gospodarczej, a w 1931 r. wystąpili z inicjatywą zbudowania federacji państw basenu Naddunajskiego — nowej, ponadnarodowej organizacji ekonomicznej. Szkieletem jej miały być państwa Małej Ententy, do których przyłączyłyby się: Austria, Węgry i Polska. Zob. K. Fiedor, *Niemieckie plany integracji Europy na tle zachodnio-europejskich doktryn zjednoczeniowych 1918–1945*, Wrocław 1991, s. 178–182, 203 i n.

⁷ W. Balcerak, *System wersalski a państwa bałkańskie 1919–1939*, w: *Państwa bałkańskie w polityce imperializmu niemieckiego...*, s. 137–139.

⁸ M. Łalkow, *Ot nadežda kym rozoczarowanie. Idea na federacija w Južoiztok*, Sofija 1994, s. 61–62.

1931 zjawiska kryzysowe gospodarki światowej, uniemożliwiające wprowadzenie w życie postulatu kooperacji ekonomicznej, mocno wyekspozowanego w jego zamyśle⁹.

Warto wspomnieć, że analogiczne przeszkody pojawiły się również na drodze wprowadzania w życie koncepcji gospodarczych, które miały zintegrować państwa Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej w latach 30. W szczególności chodzi tu o brytyjski zamysł stworzenia unii celnej krajów naddunajskich, ogłoszony w styczniu 1932 r.¹⁰, a także plan francuskiego premiera André Tardieu z marca tegoż roku, zakładający ścisłą współpracę ekonomiczną państw Małej Ententy z Austrią i Węgrami, powiązanych ze sobą systemem preferencji celnych¹¹, oraz projekt premiera Czechosłowacji, Milana Hodży z października 1935 r., dotyczący skonstruowania bloku gospodarczego w basenie naddunajskim¹². Wszystkie te inicjatywy integracyjne dążyły do stworzenia przeciwwagi dla rosnących wpływów ekonomicznych Niemiec w Europie Środkowo-Wschodniej. Wszelako przeciwstawne interesy mocarstw: z jednej strony — niechęć Londynu i bierność Paryża w ratowaniu suwerenności gospodarczej państw tej części naszego kontynentu, z drugiej zaś — zdecydowana i konsekwentna ekspansja Rzeszy niemieckiej wsparta przez Włochy i pośrednio przez Wielką Brytanię, udaremniły realizację owych planów. W tym stanie rzeczy budowanie przez Berlin *Grossraumwirtschaft* (wielkiej przestrzeni gospodarczej) — jako narodowosocjalistycznego wariantu doktryny „Mittleuropcy” na obszarze państw Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej znajdowało tutaj nader sprzyjające warunki¹³.

Jest oczywiste, że wizją federalizmu na Bałkanach najbardziej zainteresowane były same państwa tego regionu. Szukając dróg porozumienia i współpracy regionalnej w początku lat 30., w związku ze światowym kryzysem ekonomicznym, a następnie zaostrzeniem sytuacji międzynarodowej spowodowanym wzrostem tendencji rewizjonistycznych w Europie, działacze licznych organizacji pozarządowych oraz środowiska liberalne w państwach bałkańskich w latach 1930–1933 doprowadziły do zwołania i przeprowadzenia czterech ważnych konferencji. Odbyły się one kolejno w Atenach, Istambule, Bukareszcie i Salonikach, a w ślad za obradami zorganizowano wiele przedsięwzięć wewnątrzregionalnych, wśród których istotną rolę odegrały różnorakie wystawy, wzajemne wizyty i spotkania robocze w zakresie gospodarki, handlu, kultury i sportu. Zgodnie z założeniami konferencji te stanowiły szerokie, ogólnobałkańskie forum z udziałem różnych środowisk społecznych i gospodarczych, natomiast rządy państw uczestniczących reprezentowane były jedynie przez swych obserwatorów. Niemniej jednak postanowienia, zapadłe na owych posiedzeniach,

⁹ Szerzej na ten temat: M. Pułaski, *Z historii projektów Stanów Zjednoczonych Europy w latach 1923–1932*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, Prace Historyczne, z. 80, Studia Polono-Danubiana et Balcanica, 1, Kraków 1986, s. 95 i n.; A. Essen, *Czechosłowacja wobec planu Stanów Zjednoczonych Europy Aristide’a Brianda*, w: *Ku zjednoczonej Europie. Studia nad Europą Środkową i Południowo-Wschodnią w XIX i XX w.*, Kraków 1997, s. 55–62.

¹⁰ H. J. Schröder, *Polityka niemiecka na Bałkanach w okresie światowego kryzysu gospodarczego (1929–1933)*, w: *Państwa bałkańskie w polityce imperializmu niemieckiego...*, s. 195 i n.; Fiedor, op. cit., s. 203–204; I. Stawowy-Kawka, *Polityka Niemiec wobec planu Tardieu (styczeń–maj 1932)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, Prace Historyczne, z. 97, Studia Polono-Danubiana et Balcanica, 4..., s. 131 i n.; też, *Ekspansja gospodarcza Trzeciej Rzeszy w Jugosławii i Rumunii*, Kraków 1993, s. 26–27.

¹¹ R. Wierer, *Der Föderalismus im Donauraum*, Graz–Köln 1960, s. 177 i n.; Stawowy-Kawka, *Ekspansja gospodarcza Trzeciej Rzeszy...*, s. 27–35; Fiedor, op. cit., s. 205–216.

¹² I. Stawowy-Kawka, *Niemcy wobec gospodarczych planów integracyjnych w Europie Południowo-Wschodniej (1919–1939)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, Prace Historyczne, z. 118, Studia Polono-Danubiana et Balcanica, 7, Kraków 1995, s. 103–105; też, *Ekspansja gospodarcza Trzeciej Rzeszy...*, s. 66–68.

¹³ Szerzej na ten temat: I. Stawowy-Kawka, *L’Europe du Sud-East dans la politique économique du Troisième Reich (1933–1939)*, „Balkan Studies”, 32, Thessaloniki 1991, s. 89–92; E. Teichert, *Autarkie und Grossraumwirtschaft in Deutschland 1930–1939*, München 1984; Fiedor, op. cit., s. 333–340.

choć miały charakter półoficjalny, były traktowane przez władze państw bałkańskich przeważnie jako zobowiązujące zalecenia¹⁴.

Obok kwestii kulturalnych czy ekonomicznych, wśród których zwracała uwagę inicjatywa stworzenia ogólnobałkańskiej unii celnej, na konferencjach bałkańskich zajmowano się również zbliżeniem politycznym w celu zwiększenia bezpieczeństwa i przeciwdziałania obcej ekspansji na Bałkanach, zwłaszcza włoskiej oraz niemieckiej. Tendencja ta wyraziła się m.in. w propozycji utworzenia organizacji międzynarodowej o nazwie Instytut Współpracy Bałkańskiej, osadzonej w strukturach Ligi Narodów. Ponadto dyskutowano różne projekty bałkańskiego zjednoczenia federacyjnego, akcentując przy tym hasło „Bałkany dla narodów bałkańskich”, co oznaczało trend do wyemancypowania się państw tego regionu spod zależności od mocarstw. Uwypuklano zarazem fakt, że sfederowany Półwysep Bałkański, jako terytorium liczące ok. 1250 tys. km², zamieszkały przez ok. 50 mln ludności, mógłby stać się trzecim pod względem znaczenia państwem w Europie, po Rosji i Niemczech¹⁵. Naturalnie te ambitne, lecz całkiem platoniczne zamysły miały charakter li tylko dywagacji akademickich. Abstrahując od zasadności aspirowania państw bałkańskich do zajęcia tak wysokiej lokaty w hierarchii państwowo-politycznej kontynentu, trzeba stwierdzić, że zarówno wzajemne antagonizmy na tle narodowościowym, jak i ostre kontrowersje pomiędzy uczestnikami konferencji bałkańskich, co do formy i czasu zawarcia owej federacji, a także przeszkody zewnętrzne, stordedowały całe to zjednoczeniowe przedsięwzięcie. Natomiast realne stało się utworzenie w 1934 r. Ententy Bałkańskiej — bloku integracji politycznej, skupiającego cztery prowersalskie państwa bałkańskie: Jugosławię, Rumunię, Grecję i Turcję, który wszakże prawie od chwili rozpoczęcia swego funkcjonowania wykazywał niewielką skuteczność nie tylko z powodu nieobecności w nim Sofii, ale także znacznych rozbieżności w polityce sygnatariuszy¹⁶.

Do idei federacyjnej nawiązywały także projekty polityków bałkańskich (bułgarskich i jugosłowiańskich), którzy zmiierzali do rozwiązania nabrzmiałych problemów regionu, związanych bądź to z trudnym położeniem międzynarodowym Bułgarii, bądź to z niestabilną sytuacją wewnętrzną Jugosławii oraz nieuregulowanymi stosunkami jugosłowiańsko-bułgarskimi. Co się tyczy tej pierwszej kwestii, to trzeba podkreślić, że pomysłodawcom zjednoczenia federacyjnego Bułgarii i Jugosławii generalnie przyświecały dwa motywy: przewyżczenie alienacji Sofii na arenie międzynarodowej i nadanie jej samej lub razem z Belgradem dominującej roli w kształtowaniu układu sił na Bałkanach oraz usunięcie sporów wokół Macedonii.

Wśród tego rodzaju zamysłów warto przywołać oryginalną inicjatywę N. Genadiewa, polityka bułgarskiego, który w 1920 r., dążąc do przełamania izolacji swego kraju i zrzucenia z niego odium rewanżyzmu poprzez uregulowanie stosunków z Belgradem, złożył ofertę czechosłowackiemu kierownictwu politycznemu utworzenia federacji złożonej z Bułgarii, Jugosławii i Czechosłowacji. U podstaw tej koncepcji legła najwidoczniej świadomość projektodawcy, iż doprowadzenie do jedynie dualistycznego zjednoczenia bułgarsko-jugosłowiańskiego — wskutek oporu Królestwa SHS — pozbawione byłoby większych szans.

¹⁴ Szerzej na ten temat: T. I. Geshkoff, *Balkan Union. A Road to Peace in Southeastern Europe*, New York. Columbia University Press 1940, s. 77 i n.; W. Kacarkowa, *Ikonomiceskite odnoszenija na Bylgarija s balkanskite dyrżawi w perioda meżdu dwete swetowni wojni (1919–1941)*, Sofia 1989, s. 73–84.

¹⁵ Łalkow, op. cit., s. 63–64.

¹⁶ Szerzej na ten temat: E. Campus, *The Little Entente and the Balkan Alliance*, Bucaresti 1978; Manczew, Bistrici, op. cit., s. 84 i n. oraz w literaturze polskiej: B. Łyczko-Grodzińska, *Dyplomacja polska a Ententa Bałkańska 1933–1936*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981, passim; W. Balcerak, *Pakty regionalne w Europie Środkowej (1918–1939)*, „Sprawy Międzynarodowe” 1972, nr 1; H. Batowski, *Rozpad Porozumienia Bałkańskiego*, w: *Z polityki międzynarodowej XX w.*, Kraków 1979.

W tym stanie rzeczy Genadiew wyznaczał Pradze rolę pomostu łączącego owych dwóch, przewlekłe zwaśnionych sąsiadów bałkańskich. Lecz brak entuzjazmu ze strony czechosłowackich kół rządzących wobec takiej kombinacji, a zwłaszcza zdecydowany sprzeciw Belgradu, czyniły ją zupełnie nierealną¹⁷.

Przerwanie obręczy ostracyzmu wobec Bułgarii na Bałkanach drogą zbliżenia z Królestwem Serbów, Chorwatów i Słoweńców inspirowało w pierwszych latach powojennych również politykę zagraniczną Aleksandra Stambolijskiego, ówczesnego premiera rządu bułgarskiego i przywódcę partii zemedelców (chłopskiej). Wszelako jego koncepcje zmierzające do zbudowania rozległej federacji południowosłowiańskiej były dość mgliste i płynne. W zależności bowiem od zaistniałej koniunktury i postawionych doraźnie celów Stambolijski konstruował różne warianty federacyjne zarówno w aspekcie ich struktury, jak i zestawu państw uczestniczących. Na przykład, będąc na przełomie 1920–1921 r. w Warszawie, w rozmowach z przedstawicielami kierownictwa polskiego zarysował tyleż imponującą, co utopijną wizję dwóch federacyjnych, słowiańskich organizmów państwowych w Europie Środkowo–Wschodniej: jednego na Bałkanach pod egidą Bułgarii, drugiego zaś na północy z dominacją II Rzeczypospolitej. Jednakże przywódcy polscy odnieśli się nader sceptycznie do tych ambitnych i z dużym rozmachem przedstawionych projektów urządzenia owego makroregionu, aczkolwiek całkowicie pozbawionych realizmu politycznego¹⁸. Pozbawionych realizmu nie tyle ze względu na ostre kontrowersje bułgarsko–jugosłowiańskie, bułgarsko–rumuńskie czy bułgarsko–greckie, ile z powodu nieprzystawalności zamysłów bułgarskiego przywódcy do priorytetów bałkańskiej polityki Warszawy. Te bowiem od kierownictwa polskiego wymagały stosownego dystansu do popierania racji Bułgarii w konfliktach z Rumunią czy Jugosławią. Bo trzeba zaznaczyć, że przywódcza pozycja II Rzeczypospolitej w projekcie federacyjnym Stambolijskiego nie była jej przyznana bezinteresownie, gdyż wedle scenariusza premiera bułgarskiego, Polacy mieli pełnić rolę swego rodzaju adwokata Sofii w jej sporach z tymi sąsiadami. Taka misja zaś była zupełnie nie do przyjęcia przez Warszawę, której relacje z Bułgarami, choć podbudowane bliskością etniczną, bogatymi tradycjami historycznymi i związkami kulturalnymi, musiały być z uwagi na polską rację stanu podporządkowane sojuszowi z Bukaresztem i dążeniu do zbliżenia z Belgradem. Dodatkową przeszkodę w angażowaniu się Polski we współpracę polityczną z rządem zemedelców stanowiły trudne do zakamuflowania przejawy sympatii Stambolijskiego do Rosji bolszewickiej, jednego z sąsiadów zagrażających II Rzeczypospolitej od zarania jej niepodległości¹⁹.

Wszystkie te okoliczności, praktycznie wykluczające uczestnictwo Polski w proponowanej przez premiera bułgarskiego federacji, uniemożliwiały zarazem ewentualny akces Warszawy do innej struktury integracyjnej, również autorstwa Stambolijskiego, a mianowicie tzw. Zielonej Międzynarodówki, mającej konsolidować ruchy ludowe w państwach Europy Środkowo–Wschodniej. Usiłując znaleźć wspólny język z liderami tamtejszych partii chłopskich: Wincentym Witosem w Polsce, Antoninem Švehlą w Czechosłowacji, Stjepanem Radiciem w Chorwacji, Antonem Korošcem w Słowenii oraz przywódcami partii

¹⁷ Łalkow, op. cit., s. 60–61.

¹⁸ E. Znamierowska-Rakk, *Polska–Bułgaria po I wojnie światowej (1918–1921)*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo–Wschodniej” 1999, t. 34, s. 25–26, 32–34.

¹⁹ Archiwum Akt Nowych, Ambasada RP w Londynie,teczka 53; MSZ,teczka 6009; W. Stępnia, *Dyplomacja polska na Bałkanach (1918–1926)*, Warszawa 1998, s. 196–197; Z. Hemmerling, *Wincenty Witos i Aleksander Stambolijski — działacze państwowi i przywódcy partii chłopskich w Polsce i w Bułgarii, w: Polska–Niemcy–Europa. Studia z dziejów myśli i stosunków międzynarodowych*, Poznań 1977, s. 465–467; J. D. Bell, *Peasants in Power*, New Jersey 1977, s. 192–193.

Narodowo-Chłopskiej (caranistami) w Rumunii, szef Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego i rządu bułgarskiego miał na celu stworzenie w owym makroregionie rozległego państwowego organizmu federacyjnego złożonego z republik agrarnych. Wszelako, mimo pewnych oznak przychylnego zainteresowania tą ideą, zwłaszcza ze strony Švehli i Radicia, w środowiskach sondowanych władz partyjnych przeważały sprzeczne interesy, wątpliwości i obawy przed dominacją Bułgarii w projektowanym przedsięwzięciu, co ostatecznie udaremniło jego realizację²⁰.

Inny rozkład akcentów cechował z kolei koncepcję federacji zaproponowaną czynnikom rządzącym Jugosławii przez premiera bułgarskiego podczas jego wizyty w tym kraju w listopadzie 1922 r. W zabiegach o ustanowienie przyjaznych stosunków Bułgarii z Królestwem SHS i zdobycie jego poparcia na Konferencji Lozańskiej w sprawie odzyskania przez Bułgarów dostępu terytorialnego do Morza Egejskiego, Stambolijski zaoferował gospodarzom stworzenie konfederacji bułgarsko-jugosłowiańskiej na zasadach partnerstwa obu jej członków. Lecz mając świadomość tego, że osiągnięcie przychylności przywódców Jugosławii będzie wymagało niemałych ustępstw ze strony Sofii, jako warunek wstępny rozpoczęcia dwustronnych negocjacji i zarazem dowód dobrej woli, przywódca Bułgarii na ołtarzu porozumienia z Belgradem złożył rezygnację z pretensji do Macedonii. Gotowość Bułgarów do tak znaczącego kompromisu, wyrażona słowami szefa ich rządu, musiała paść na podatny grunt ze strony najwyższych jugosłowiańskich czynników rządzących, skoro podczas owej wizyty Stambolijskiego w Królestwie SHS doszło pomiędzy nim a premierem Nikolą Paścikiem do podpisania układu, składającego się nie tylko z oficjalnie ogłoszonej deklaracji o rozwijaniu wzajemnych stosunków Bułgarii z Jugosławią w duchu przyjaźni i współpracy, ale również z czterech tajnych klauzul. Zachowywane w największej sekretności, dotyczyły one skonstruowania federacji bałkańskiej, w której oba państwa Słowian południowych miały odgrywać rolę kluczową²¹.

Ze względu na fakt, że o istnieniu tego rodzaju porozumienia dowiadujemy się na podstawie opublikowanych dopiero w 1995 r. wspomnień Christo Stojanowa — ministra spraw wewnętrznych w rządzie zemedelców oraz że treść owych utajnionych postanowień, odsłonięta przez tego polityka Georgi Dymitrowowi w 1925 r. w Wiedniu²², niewątpliwie zainspirowała lidera bułgarskich komunistów do opracowania w latach 40. własnego projektu federacji bułgarsko-jugosłowiańskiej, warto ów sekretny zamysł pokrótce przedstawić. Otóż według przekazu zemedelskiego ministra proces federowania Bułgarii i Jugosławii miał przebiegać trójfazowo. W pierwszej kolejności zamierzano państwa te połączyć unią celną. Na dalszym etapie planowano stworzenie bułgarsko-jugosłowiańskiej dualistycznej konfederacji z zachowaniem istniejących w obu państwach reżymów praw-

²⁰ Z. Hemmerling, *Ruch ludowy w Polsce, Bułgarii i Czechosłowacji*, Warszawa 1987, s. 415 i n.; J. D. Bel, *Aleksander Stambolijski i Bułgarski Związek Zemedelski Narodni Syjuz 1899–1923*, Sofija 1993, s. 195; Stępnik, *Dyplomacja polska na Bałkanach...*, s. 199–203. Por. J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Historia Słowian południowych i zachodnich*, Warszawa 1988, s. 639–640.

²¹ Szerzej na temat koncepcji federacyjnych A. Stambolijskiego: I. Ormandziew, *Federacja na bałkańskich narodach. Idei i preczki*, Sofija 1947, s. 120 i n. Na temat owego tajnego porozumienia historiografia bułgarska okresu komunistycznego milczy. Por. D. Petrowa, *Samostojatelnoto uprawlenie na BZNS 1920–1923*, Sofija 1988. Natomiast wprost o tym pisze wspomniany wyżej Christo Stojanow. Z pewnością najistotniejsze postanowienia układu Stambolijski–Paścik zapamiętał on dobrze, lecz prawdopodobnie mylnie jest podana przez niego data zawarcia tego porozumienia, gdyż premier bułgarski spotkał się z szefem rządu jugosłowiańskiego w listopadzie 1922 r. a nie wcześniej jesienią tegoż roku — jak pisze Stojanow. Ponadto w historiografii powszechnej porozumienie bułgarsko-jugosłowiańskie zawarte w mieście Nisz odnosi się do umowy podpisanej w marcu 1923 r. przez przedstawicieli obu tych państw we wspólnej, mieszanej Komisji, a nie do tajnego układu ówczesnych ich szefów rządów, który, być może, doszedł do skutku w tym samym mieście. Por. Ch. Stojanow, *Samostojatelnoto uprawlenie na BZNS i negowite greszki*, w: Ruen Krumow, *Zapisano w konclager Belebne*, Sofija 1995, s. 85–86; por. M. Kumanow, *Niszkata spogodba ot 1923 g.*, „Wekowe” [Sofija] 1972, kn. 5.

²² Stojanow, op. cit., s. 87.

no-państwowych. Trzecie wreszcie, docelowe stadium jednoczenia obejmowałoby zbudowanie federacji bałkańskiej, do której oprócz Bułgarii i Jugosławii miały przystąpić także inne sąsiednie państwa bałkańskie: Grecja i Albania oraz w której miały się znaleźć takie terytoria, jak Tracja i Macedonia²³.

Okoliczność, że wśród wyszczególnionych podmiotów wchodzących w skład planowanego, zjednoczonego organizmu państwowego figurowała Macedonia, jako oddzielne terytorium, można by uznać za pewną koncesję Belgradu na rzecz Sofii. Chociaż bowiem Stambolijski w kontaktach z przedstawicielami władz jugosłowiańskich wyrażał *désintéressement* wobec ziemi macedońskiej, to jednak w zamian za to ustępstwo (niewykluczone zresztą, że tylko taktyczne) liczył on na poparcie przez Belgrad aspiracji Bułgarów do bezpośredniego dostępu do Morza Egejskiego przez Dedegacz, współgrającej z dążeniami jugosłowiańskimi do zawładnięcia Salonikami. Ponadto wydaje się oczywiste, że oczekiwał też przynajmniej zgody Jugosławii na nadanie autonomii Macedonii i uwypuklenie jej odrębności w przyszłym związku federacyjnym. Lecz aby można było urzeczywistnić taki zamysł zjednoczenia Bułgarii i Jugosławii, obaj sygnatariusze tajnego układu w czwartej jego klauzuli przewidywali rychłe zlikwidowanie organizacji — jak to określono — terytorystycznych: Wewnętrznej Macedońskiej Rewolucyjnej Organizacji²⁴ (dalej WMRO) — przez stronę bułgarską, i serbskich czetników — przez jugosłowiańską. Najwidoczniej uznano, że oba te czynniki stanowiły siłę przeciwdziałającą unifikacji Bułgarii i Jugosławii.

Jak stwierdzono wyżej, porozumienie zjednoczeniowe Stambolijski–Pašić, w obawie przed negatywną reakcją jakichkolwiek elementów zewnętrznych lub wewnętrznych, zdecydowano się głęboko utajnić, nawet przed własnymi rządami oraz przed monarchą bułgarskim²⁵. Może to świadczyć o tym, że treść owych sekretnych klauzul wyrażała nie tyle oficjalne stanowisko Sofii czy Belgradu, co raczej prywatny punkt widzenia premierów obu państw. Jednakże wiadomość o „sprzedaniu Macedonii Serbom” przez Stambolijskiego, pomimo całej tej konspiracji, dotarła do wielu środowisk politycznych i społecznych Bułgarii, stając się w krótkim czasie tajemnicą poliszynela. Przysporzyło to przywódcy zemedelców i szefowi rządu bułgarskiego wielu wrogów, zwłaszcza w kręgach zorientowanych nacjonalistycznie i wśród terrorystów macedońskich, przyczyniając się m.in. do obalenia gabinetu zemedelców w czerwcu 1923 r. i zabójstwa premiera bułgarskiego²⁶. Idea federacji bałkańskiej natomiast, utrwalona w tajnym dokumencie podpisanym przez Stambolijskiego i Pašicia, pozostała jedynie w sferze pobożnych życzeń.

Przechodząc do omówienia pokrótce federacyjnych koncepcji autorów jugosłowiańskich w okresie międzywojennym, trzeba zauważyć, że u podłoża ich zamysłów legło głównie dążenie do rozwiązania ostrych, wewnątrzjugosłowiańskich konfliktów narodowościowych i zakończenia zacieklej walki partyjnej, występujących na wielu obszarach Królestwa SHS oraz polepszenia stosunków Belgradu z Sofią. Należałoby tu wspomnieć o znanym projekcie Stjepana Radicia — lidera Chorwackiej Ludowej (od 1919 r. — Republikańskiej) Partii Chłopskiej i ministra w rządzie jugosłowiańskim. Przeciwestawiając się unitaryzmowi i centralizmowi Belgradu oraz negując doktrynę „trójplemiennego narodu jugosłowiańskiego składającego się z Serbów, Chorwatów i Słowenów”, lansowaną przez serbskie koła poli-

²³ Ibidem, s. 86.

²⁴ Organizacja ta została powołana 23 listopada 1893 r. w Salonikach przez działaczy macedońskiego ruchu narodowowyzwoleńczego. Nazwa „Organizacja wewnętrzna” zakładała jej separatyzm polityczny, godzący w dążenia sąsiednich państw bałkańskich. Zob. I. Stawowy-Kawka, *Historia Macedonii*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2000, s. 144–146.

²⁵ Ibidem.

²⁶ K. Paleszutki, *Makedonskoto oswoboditelno dwizenie sled pyrwata swetowna wojna (1918–1924)*, Sofija 1993, s. 124–158.

tyczne i dynastię Karadziordziewiczów, dążył on do przyznania autonomii Chorwacji. Wedle wizji Radicia cel ten mógłby być osiągnięty m.in. poprzez utworzenie rozległego państwa federacyjnego, rozciągającego się od Adriatyku po Morze Czarne i obejmującego kraje autonomiczne: Słowenię, Chorwację, Serbię, Bułgarię i Macedonię, Czarnogórę i w końcu Albanie²⁷. W podobnym duchu wypowiadał się też przywódca Słoweńskiej Partii Ludowej, Anton Korošec, akcentując konieczność włączenia Bułgarii do federacji jugosłowiańskiej²⁸.

Naturalnie plany te były zwalczane przez elity rządzące w Belgradzie. Natomiast podchwyciły je skwapliwie niektóre serbskie partie opozycyjne i środowiska liberalne, które dla swoich interesów wyborczych chciały zdyskontować niezadowolone narody jugosłowiańskich z powodu pozbawienia lub ograniczenia ich praw w Królestwie SHS. I tak na przykład, mając na względzie nieuznanie odrębności narodowej Macedończyków przez władze jugosłowiańskie, Svetozar Pribičević, były przywódca Niezależnej Partii Demokratycznej, początkowo zwolennik integryzmu „wielkoserbskiego”, ale następnie jego zagorzały oponent, na początku lat 30. ogłosił plan sfederowania Jugosławii z Bułgarią w celu rozwiązania nabrzmiałej kwestii macedońskiej. Inny wariant tej koncepcji przewidywał dualizm bułgarsko–jugosłowiański, bez autonomii Macedonii, lecz z akcentem na wspólne zdobycie terytoriów na południu: Salonik przyłączonych do Jugosławii, zaś portu Dedeagacz i części Tracji Zachodniej do Bułgarii (lub tylko wąskiego korytarza łączącego Bułgarię z Morzem Egejskim). Wszakże obie te kombinacje nie zdobyły poparcia czynników, z którymi rząd Królestwa SHS liczyły się w kraju, a także za granicą, albowiem mocarstwa europejskie i pozostałe państwa bałkańskie były zdecydowanie przeciwne tworzeniu na Bałkanach silnego organizmu państwowego Słowian²⁹.

Ostatecznie w tym stanie rzeczy zabiegi w kierunku integracji bułgarsko–jugosłowiańskiej doprowadziły do podpisania 24 stycznia 1937 r. wzajemnego układu „o wieczystej przyjaźni”, który jednak *per saldo* okazał się mało owocny dla interesów obu stron³⁰.

W przeglądzie najbardziej znaczących lub charakterystycznych projektów sfederalizowania państw Półwyspu Bałkańskiego w okresie międzywojennym szczególną uwagę należałoby zwrócić na zamysły propagowane przez macedoński ruch narodowowyzwolenczy, a także korespondujące z nimi koncepcje federacyjne tamtejszych komunistów. Szerze potraktowanie tych zagadnień w niniejszym tekście usprawiedliwia, jak się zdaje, nie tylko fakt, że idea federacji była w zasadzie główną osią, wokół której oscylowały programy prawie wszystkich ówczesnych nurtów organizacji macedońskich oraz programy bałkańskich partii komunistycznych i Kominternu (oczywiście w aspekcie Bałkanów), ale i to, że projekty federacyjne, pochodzące od tych czynników, stanowią w istocie bezpośrednie korzenie, z których wyrastała koncepcja Titowskiej wewnątrzjugosłowiańskiej federacji, a także projekt Federacji Słowian Południowych, jaką po II wojnie światowej pragnęli urzeczywistnić Josip Broz Tito i Georgi Dymitrow.

Aby uchwycić miejsce i rolę federalizmu bałkańskiego w wydaniu macedońskim w latach międzywojennych, warto przedstawić przynajmniej w ogólnych zarysach sytuację polityczno–narodowościową wszystkich trzech części Macedonii, która została — jak wiadomo — podzielona na trzy główne części po wojnach bałkańskich. Przypomnijmy, że podział ten w zasadzie został utrwalony przez system wersalski, z niewielką tylko modyfi-

²⁷ L. S. Stavrianos, *Balkan Federation. A History of the Movement toward Balkan Unity in Modern Times*, Northampton Mass 1944, s. 214–215.

²⁸ *Ibidem*, s. 216.

²⁹ Łalkow, op. cit., s. 63.

³⁰ Szerzej na ten temat zob. K. Manczew, *Jugosławia i międzynarodnite odnoszenija na Balkanite 1933–1939*, Sofija 1989, s. 137–166.

kacją terytorialną, sprowadzającą się do przyłączenia okręgu Strumicy do Królestwa SHS, kosztem Bułgarii. Tak więc Macedonia Egejska (część południowa) w dalszym ciągu pozostawała w granicach Grecji, Macedonia Wardarska (ze Strumicą) (część zachodnia i północna) należała do państwa jugosłowiańskiego, zaś najmniejszą — uszczuploną dodatkowo mocą traktatu z Neuilly — Macedonią Piryńską władała Bułgaria.

W przeciwieństwie do zasadniczo stabilnej mapy politycznej Macedonii, oblicze etniczne poszczególnych jej części w latach międzywojennych zmieniło się gruntownie. W stopniu najwyższym dotyczyło to Macedonii greckiej, gdzie polityka hellenizacji prowadzona przez Ateny oraz masowe migracje doprowadziły do radykalnej transformacji struktury narodowościowej. O znaczącym pomniejszeniu żywiołu słowiańskiego, przy równoczesnym ogromnym wzroście liczby Greków w Macedonii Egejskiej, zadecydowały głównie trzy posunięcia: wymiana Macedończyków (ok. 50 tys.) na Greków z Bułgarii (ok. 30 tys.), zasiedlenie tego obszaru przez ludność grecką z innych rejonów Grecji, a zwłaszcza — kolonizacja Greków (z Turcji, Azji Mniejszej, Kaukazu i Tracji Wschodniej), która rozlała się potężną falą (ok. 640 tys. ludzi) w następstwie konwencji o wymianie ludności zawartej pomiędzy Atenami a Ankarą w styczniu 1923 r.³¹ Zważywszy na okoliczność, że w tej części Macedonii Grecy stali się żywiołem dominującym (na ponad 1250 tys. ogółu mieszkańców 88% stanowiła ludność grecka) oraz że były tu prowadzone intensywne akcje asymilacyjne wobec mniejszości macedońskiej³², łatwo można pojąć anemiczne efekty działalności narodowyzwoleńczej tamtejszych Macedończyków.

Diametralnie różna była natomiast konstelacja etniczna Macedonii Wardarskiej. Wprawdzie liczba ogółu mieszkańców tej ziemi w latach 1913–1921 zmniejszyła się o ok. 15%, lecz odnosiło się to do różnych narodowości, a ponieważ exodus Macedończyków do Bułgarii był relatywnie niewielki (ok. 3400 osób), trudno byłoby raczej mówić o jakimś poważnym rozrzedzeniu żywiołu macedońskiego. Tym bardziej że równoległe po 1919 r. nastąpił tutaj ponad 20-krotny napływ ludności macedońskiej z okręgu Strumicy (ok. 68 tys.), co *per saldo* dawało istotny wzrost liczby osób tej nacji w porównaniu do okresu przedwojennego. W sumie w Macedonii Wardarskiej w latach międzywojennych Macedończycy stanowili najliczniejszy zwarty element etniczny (ponad 578 tys. z 856 tys. ogółu mieszkańców), czego nie była w stanie zmienić intensywna serbizacja realizowana na tym terytorium przez jugosłowiańskie czynniki rządzące. Pomimo wprowadzenia przez władze jugosłowiańskie całego systemu środków zachęty, efekty kolonizacji serbskiej okazały się znikome; w okresie od 1919 do 1940 r. osiedliło się tutaj zaledwie ponad 4100 Serbów³³. Okoliczność ta wpłynęła na wzmożenie przez władze jugosłowiańskie działań asymilacyjnych, co przejawiało się m.in. w określaniu Macedonii Wardarskiej mianem Południowej Serbii i nazywaniu tamtejszych Macedończyków południowymi Serbami. Językiem oficjalnym w urzędach i szkolnictwie stał się język serbski, a język macedoński traktowano jako dialekt serbski³⁴.

Te i inne, mniej lub bardziej brutalne posunięcia denacjonalizacyjne, stosowane wobec Macedończyków budziły ich zdecydowany opór i wolę walki, którą kierowały macedońskie organizacje narodowyzwoleńcze o różnych orientacjach politycznych. Wśród

³¹ I. Stawowy-Kawka, *Ludność Macedonii — zmiany struktury narodowościowej w XX wieku*, „Dzieje Najnowsze” 1998, nr 2, s. 32–35; E. Kofos, *Narionalism and Communism in Macedonia*, Thessaloniki 1964, s. 43.

³² Szerzej na ten temat: S. Kiselinovski, *Grčkata kolonizacija vo Egejska Makedonija (1913–1940)*, Skopje 1981; G. B. Zotiades, *The Macedonian Controversy*, Thessaloniki 1966, passim.

³³ Stawowy-Kawka, *Ludność Macedonii...*, s. 36–39.

³⁴ Szerzej na ten temat: K. Paleszutki, *Makedonskijat wypros w buržuazna Jugoslavija 1918–1941*, Sofija 1983, s. 19 i n., passim.

nich bodaj najprężniej działały środowiska reprezentujące opcję bułgarską, kontynuujące program frakcji prawicowej tzw. wychowistycznej³⁵ WMRO, zmierzający do przyłączenia całej Macedonii do Bułgarii. Po zakończeniu I wojny światowej wychowisci tworzyli tzw. Organizację Braterską z Komitetem Wykonawczym (w dalszych latach została ona utożsamiona z WMRO — prawica), stojącą na pozycjach niepodzielności Macedonii i jej inkorporacji do państwa bułgarskiego. Licząc się wszakże z minimalnymi szansami realizacji takich celów, liderzy owej organizacji dysponowali programem alternatywnym, sprowadzającym się do taktycznego scalenia i stworzenia niezależnej Macedonii w ramach federacji bałkańskiej lub federacji bułgarsko-jugosłowiańskiej. Jednak ich celem ostatecznym w sprzyjających warunkach miało być wcielenie ziem macedońskich do Bułgarii³⁶.

Na antypodach tego stanowiska stał plan autonomii lub niezależności Macedonii w ramach federacji bałkańskiej, funkcjonującej na modłę federalizmu szwajcarskiego, lansowany przez odłam lewicowy reaktywowanej WMRO³⁷. Projekt ten w porównaniu z zamiślem wychowistów przewidywał zatem nieporównanie szersze granice suwerenności Macedonii, a co najważniejsze, federalizm był tutaj traktowany jako cel zasadniczy, strategiczny. Tak więc od samego początku okresu międzywojennego macedoński ruch narodowyzwoleńczy był ideowo podzielony, chociaż zarazem cechowała go ówczesznie jednomyślność co do tego, że rozwiązanie kwestii Macedonii w ramach Królestwa SHS, nawet gdyby zostało ono przekształcone w państwo federacyjne, spowodowałoby, że stałaby się ona problemem serbskim, bądź co najwyżej wewnątrzjugosłowiańskim. W dalszej zaś perspektywie oznaczałoby to groźbę wynarodowienia i zserbizowania Macedończyków (których notabene wychowisci uważali za Bułgarów). Belgrad bowiem konsekwentnie odrzucał konwencję dotyczącą obowiązku respektowania praw mniejszości narodowych, które po wojnie znalazły się w granicach Jugosławii³⁸.

Jednakże WMRO jako organizacja konspiracyjna w pierwszych latach powojennych taktycznie nie dystansowała się od hasła federalizacji Jugosławii, przyjmując dla Macedonii status równoprawnego członka w federacji jugosłowiańskiej, co było podyktowane dążeniem do uzyskania możliwości legalnego działania w bloku partii i ruchów federalistycznych w Królestwie SHS. Niezależnie od współdziałania z Chorwatami, Słowenami, Bośniakami i Albańczykami, a także serbskimi republikanami i demokratami, opozycyjnie nastawionymi do kół rządzących w Belgradzie, WMRO ustanowiła również kontakty z Włochami faszystowskimi³⁹, Węgrami, Niemcami, Turcją i Stanami Zjednoczonymi oraz Ligą Narodów⁴⁰. Godną podkreślenia była determinacja tej organizacji w podejmowaniu wysiłków na płaszczyźnie politycznej i dyplomatycznej dla rozwiązania problemu macedońskiego w ramach przyszłej federacji bałkańskiej. Lecz WMRO rozwijała zarazem walkę zbrojną, posługując się terrorem swych oddziałów czetnickich. Naturalną bazą owych macedońskich akcji terrorystycznych był obszar Macedonii Piryńskiej (zwłaszcza okręgi Petricz i Kjustendil)⁴¹, zasie-

³⁵ Określenie to pochodzi od nazwy organizacji „Wychowen makedonski komitet” (Najwyższy Macedoński Komitet) podporządkowanej władzom bułgarskim. Zob. Stawowy–Kawka, *Historia Macedonii...*, s. 149–150.

³⁶ D. G. Gocew, *Idejata za awtonomija kao taktika w programie na nacionalnooswoboditelno dviżenie w Makedonija i Odrinsko 1893–1941*, Sofija 1983, s. 48 i n.; Paleszutki, *Makedonskoto oswoboditelno dviżenie...*, s. 9 i n.

³⁷ Paleszutki, *Makedonskoto oswoboditelno dviżenie...*, s. 73–102; E. Kofos, *The Macedonian Questions: the Politics of Mutation, Macedonia. Past and Present*, Thessaloniki 1992, s. 169–170.

³⁸ Szerzej na ten temat: K. Manczew, E. Znamierowska–Rakk, *Kwestia narodowościowo-terytorialne w polityce zagranicznej Bułgarii w latach międzywojennych*, „Kraje Socjalistyczne”, t. I, nr 1–4, Warszawa 1985, s. 109–127.

³⁹ Paleszutki, *Makedonskoto oswoboditelno dviżenie...*, s. 139–140, 182 i n.; I. Dimitrow, *Bylgaro-italianski političeski odnoszenija (1922–1943)*, Sofija 1976, s. 63–66. Szerzej na ten temat: F. J. Brown, J. S. Roucek, *Our Racial and National Minorities*, New York 1937; I. T. Berend, *Decades of Crisis. Central and Eastern Europe before World War II*, University of California Press 1998, s. 329.

⁴⁰ Paleszutki, *Makedonskijat wypros w burżuazna Jugoslawija...*, s. 120 i n.

dlony zwartymi masami autochtonicznej ludności macedońskiej, powiększonymi liczebnie o przesiedleńców z innych części Macedonii, szukających tu azylu po powstaniach antytyreckich z końca XIX i początków XX w. oraz emigrantów z Macedonii greckiej, a także Macedonii jugosłowiańskiej (ok. 55 tys.) po I wojnie światowej. W sumie w Macedonii bułgarskiej w latach międzywojennych żyło ok. 213 tys. mieszkańców, wśród których Macedończycy stanowili ponad 82%. Tam właśnie powstało prężne centrum macedońskiego ruchu narodowowyzwoleńczego, które w krótkim czasie zyskało sobie status państwa w państwie. Stamtąd też, na obszar Macedonii Wardarskiej (w mniejszym stopniu — Macedonii Egejskiej), wyprawiły się zbrojne oddziały WMRO zwane czetami, składające się z tzw. komitów, które miejscowa ludność traktowała początkowo przychylnie jako jedyny skuteczny instrument tamujący serbizację Macedończyków. W konsekwencji permanentnych ataków ze strony czet macedońskich, bezskutecznie zwalczanych przez siły wojska i policji jugosłowiańskiej, granica Bułgarii z Jugosławią faktycznie nie stanowiła żadnej bariery dla aktów terroryzmu dokonywanych przez WMRO⁴². Ten stan rzeczy doprowadził do poważnego napięcia w stosunkach na linii Sofia–Belgrad, a jednocześnie uległy pogorszeniu relacje między rządami bułgarskimi a WMRO. Dla bułgarskich czynników rządzących organizacja ta była podstawową przeszkodą w realizacji kursu na zbliżenie z Jugosławią. Natomiast brak oczekiwanego poparcia dla WMRO ze strony bułgarskich władz państwowych, a zwłaszcza tępienie przez nie działalności antyjugosłowiańskiej ekstremistów macedońskich, wywołał prawdziwą wojnę pomiędzy gabinetem Stambolijskiego (a następnie Aleksandra Cankowa) a kierownictwem tej organizacji. Do walki przeciwko WMRO stanęła też specjalna kontrorganizacja, utworzona przez władze Królestwa SHS w Macedonii Wardarskiej, wspomagająca wzmoczoną denacjonalizację jej mieszkańców. Szczególnie wrogim aktem rządu Stambolijskiego wobec WMRO było, w oczach jej liderów, podpisanie porozumienia w Niszu w marcu 1923 r., na mocy którego Bułgaria zobowiązywała się do współdziałania z władzami jugosłowiańskimi w zwalczaniu terroryzmu macedońskiego⁴³.

W odpowiedzi na te posunięcia rządu bułgarskiego organizacja macedońska przyłączyła się do bloku opozycji przeciwko rządowi zemedelców i zaangażowała się w spisek zorganizowany dla obalenia ich gabinetu. Gdy jednak, po osiągnięciu tego celu, ugrupowania opozycyjne zawiodły oczekiwania przywódców WMRO, ci ostatni nawiązali kontakty z Kominternem i ruchem komunistycznym na Bałkanach. Na skutek rozczarowań dotychczasową współpracą z różnymi środowiskami, a także pod wpływem propagandy utopii rewolucji bolszewickiej, Macedończycy upatrywali w ruchu komunistycznym jedyną siłę polityczną, która co prawda deklaratywnie, ale *expressis verbis*, popierała żądania federacyjne WMRO i, jak sądzili, była w stanie uchronić ją przed izolacją na Bałkanach⁴⁴.

Pójście WMRO na współpracę z komunistami wyraziło się w podpisaniu w Wiedniu 6 maja 1924 r. przez część kierownictwa WMRO (m.in. Todora Aleksandrowa, generała Aleksandra Protogerowa i Petara Čauleva) oraz przedstawicieli frakcji lewicowej tej organizacji i Kominternu tzw. Manifestu Majowego, który deklarował zjednoczenie macedoń-

⁴¹ Stawowy–Kawka, *Ludność Macedonii...*, s. 39–41.

⁴² E. Barker, *Makedonija i nejinoto mesto megy balkanskite političeski sili*, Skopje 1992, s. 44 i n.; Berend, op. cit., s. 331–332; I. Stawowy–Kawka, *Macedonia w polityce państw bałkańskich w XX wieku*, Kraków 1993, s. 57; Stavrianos, op. cit., s. 211–112.

⁴³ L. Panajotow, K. Paleszutki, D. Miczew, *Makedonskijat wypros i bylgaro-jugoslawските odnoszenija*, Sofija 1991, s. 58 i n.; Paleszutki, *Makedonskijat wypros w burżuazna Jugoslawija...*, s. 132 i n.

⁴⁴ A. A. Utunjan, *Komintern i geopolityka. Balkanskij rubież 1919–1938*, Moskwa 1997, s. 61–62; R. V. Burks, *The Dynamics of Communism in Eastern Europe*, Princeton 1961, s. 76 i n.; K. Paleszutki, *Jugoslawската Komunističeska partija i makedonskijat wypros, 1919–1945*, Sofija 1985, s. 109 i n., 115 i n., 175; Paleszutki, *Makedonskoto oswoboditelno dviżenie...*, s. 233 i n.; *Makedonija. Sbornik ot dokumenti i materialii*, Sofija 1978, s. 676–677.

skiego ruchu narodowowyzwoleńczego i uznanie za jego cel ostateczny połączenie Macedonii w jedną niezależną, autonomiczną całość w ramach przyszłej federacji bałkańskiej⁴⁵. Sformułowanie tego rodzaju programu walki Macedończyków stanowiło zatem zdecydowane odcięcie się WMRO od linii wyrchowistycznej, dążącej — jak wskazano wyżej — do włączania Macedonii w granice państwa bułgarskiego. Co więcej, zawarcie przez tych przywódców organizacji macedońskiej układu z Kominternem i jego organem regionalnym, tzw. Bałkańską Federacją Komunistyczną, oznaczało de facto podporządkowanie WMRO zwierzchnictwu Międzynarodówki Komunistycznej, czyli polityce Związku Sowieckiego.

Wszystko to wywołało gwałtowny sprzeciw tych liderów WMRO, którzy byli w dalszym ciągu zorientowani probułgarsko, co doprowadziło do otwartego rozłamu w organizacji. W konsekwencji zamordowany został skrytobójczo Aleksandrow, a następnie także przywódca lewicy WMRO. Władzę w organizacji przejął Iwan (Wanczo) Michajłow — działacz o opcji skrajnie prawicowej i ogromnych ambicjach wodzowskich, który rozprawiwszy się ze swymi przeciwnikami z frakcji lewicowej, przystąpił do zwalczania opozycji w łonie skrzydła prawicowego partii. Ofiarą owych walk wewnętrzpartyjnych stał się wspomniany wyżej Protogerow, co wywołało kolejną eskalację krwawych porachunków osobistych pomiędzy zwolennikami Michajłowa i zabitego generała. Jednocześnie wzmożyły się działania terrorystyczne ze strony ekstremistów macedońskich, doprowadzając do chaosu i anarchii przede wszystkim w Macedonii Piryńskiej, ale także i innych częściach Bułgarii i na obszarze Jugosławii. W tych warunkach rząd bułgarski w 1934 r. rozwiązał WMRO i inne organizacje macedońskie⁴⁶.

Nie miało to jednak wpływu na zaprzestanie współpracy lewicowych działaczy tej organizacji z ruchem komunistycznym. W 1925 r. w Wiedniu utworzyli oni tzw. WMRO (zjednoczoną) pod wodzą Dymitra Włachowa⁴⁷. Kooperacja z komunistami, a zwłaszcza z Komunistyczną Partią Jugosławii (dalej KPJ), spowodowała, że bojownicy macedońscy spod znaku WMRO (zjednoczonej) porzucili hasło niezależnej Macedonii jako ognia federacji bałkańskiej, przyjęte w Manifeście Majowym, na rzecz głoszenia potrzeby jedynie autonomii kulturalnej i religijnej Macedonii Wardarskiej w ramach sfederowanej Jugosławii, ze stopniową grawitacją ku niej pozostałych dwóch części Macedonii⁴⁸. Tak więc celem Macedończyków współdziałających z komunistami stało się scalenie rozparcelowanej prowincji macedońskiej i stworzenie z niej autonomicznej jednostki federacji, lecz pomyslanej nie jako zjednoczony państwowy organizm ogólnobałkański — a jedynie federacja jugosłowiańska. W ten sposób program WMRO (zjednoczonej) poniekąd identyfikował się z zamysłem federacyjnym lansowanym przez KPJ⁴⁹, mającym postać tzw. federalizmu

⁴⁵ Centralen Dyrżawen Archiv na Republika Bylgarija. Centralen Partien Archiw (dalej CDA na RB, CPA), f. A1. Protogerow, Deklaracija na CK na WMRO otosno obedenienieto na makedonskoto oswoboditelno dwizenie (Wiena 29.IV.1924); *Makedonia. Sbornik ot dokumenti i material...*, s. 677–679, 684–685; Barker, op. cit., s. 72–76, 88 i n.

⁴⁶ D. Miczew, *Bylgarskijat nacjonalen wypros meżdu dwete swetowni wojni*, w: *Jubileen sbornik w czest na akademik Dimityr Kosew*, Sofija 1985, s. 415; S. Gruew, *Korona ot trjni. Caruwaneto na Boris III 1918–1943*, s. 255–266.

⁴⁷ WMRO (zjednoczona) nie odniosła większych sukcesów z powodu rozpowszechnionego przekonania, że jej lider Dymitr Włachow był agentem Kominternu, zob. Barker, op. cit., s. 90; P. Semerdżiew, *BKP, makedonskijat wypros i WMRO*, Sofija 1995, s. 59 i n.; D. Miczew, *Bylgarskata komunisticeskata partija i makedonskijat wypros do 9 septemwri 1944 godina*, „Woенно–istoriceski sbornik” [Sofija] 1986, nr 6, s. 13 i n.; Stavrianos, op. cit., s. 221.

⁴⁸ Por. Miczew, *Bylgarskijat nacjonalen wypros meżdu dwete swetowni wojni...*, s. 412 i n.; Barker, op. cit., s. 87 i n.

⁴⁹ Trzeba stwierdzić, że KPJ w latach międzywojennych nie wykazywała jednolitości i konsekwencji w swym stosunku wobec kwestii macedońskiej. W tej materii występowały dwie główne tendencje: głoszona przez frakcję lewicową postulowała utworzenie federacji bałkańskiej (jako państwa autonomicznych republik robotniczo–chłopskich) z autonomiczną Macedonią; frakcja prawicowa zaś optowała za kulturalną, narodową, eksterytorialną i personalną autonomią w ramach państwa jugosłowiańskiego. Zob. Paleszutki, *Jugoslawската komunisticeskata partija...*, s. 329; tenże, *Unitaryzm i federalizm w jugoslawските zemi do obrazuwanieto na socialisticeska Jugoslawija*, „Meždunarodni odnoszenija” [Sofija] 1973, kn. 4.

wewnątrzjugosłowiańskiego, sprowadzającego się do przekształcenia ustroju Królestwa SHS (od 1929 r. Królestwa Jugosławii) w federację, w której Macedonia Wardarska miała mieć status jednego z kilku segmentów zjednoczonego organizmu państwowego, z perspektywą na przyszłą inkorporację do niego również Macedonii greckiej i Macedonii bułgarskiej.

Warto przy tym podkreślić, że stanowisko komunistów jugosłowiańskich w kwestii charakteru narodowego ludności macedońskiej, początkowo pokrywające się w zasadzie z oficjalną pozycją w tym względzie kół rządzących w Belgradzie, uległo istotnej ewolucji. Mianowicie w połowie lat 20. i na początku 30., KPJ, dostrzegając nieprzystawalność do rzeczywistości i rosnącą nieskuteczność teorii głoszonej przez jugosłowiańskie władze państwowe o serbskiej proveniencji mieszkańców Macedonii Wardarskiej, doszła do wniosku, że należy uznać ich macedońską tożsamość narodową. Wydaje się wszakże, że u podstaw takiej decyzji legła nie tyle troska o potwierdzenie faktycznego stanu rzeczy, co raczej pragnienie pozyskania sobie przychylności Macedończyków w obawie przed zawłaszczeniem ich korzeni etnicznych i identyfikacji narodowej przez Bułgarów. Realizując dewizę: „lepiej mieć w Macedonii Wardarskiej ludność nacji macedońskiej, aniżeli bułgarskiej” kierownictwo KPJ stanęło na pozycjach tzw. macedonizmu, bazującego na doktrynie znanego serbskiego uczonego w zakresie geografii i etnografii Macedonii i Serbii, Jovana Cvijicia o narodowym amorfizmie słowiańskiej ludności Macedonii⁵⁰. W następstwie zaakceptowania tego poglądu, komuniści jugosłowiańscy poczęli artykułować potrzebę podjęcia akcji formowania macedońskiej świadomości narodowej u mieszkańców Macedonii Wardarskiej oraz przyjęli tezę o istnieniu odrębnej nacji macedońskiej⁵¹.

Wizja federalizmu wewnątrzjugosłowiańskiego propagowana przez KPJ od początku lat 30., współgrała ze stanowiskiem Kominternu (a także — rzecz oczywista — Bałkańskiej Federacji Komunistycznej — struktury stanowiącej jego emanację na Bałkanach), który wskutek przeorientowania światowego ruchu komunistycznego, ok. połowy lat 30. odszedł od swego poprzedniego programu stworzenia na Bałkanach sowieckich republik robotniczo-chłopskich połączonych w federację. Naturalnie ten pierwotny projekt wynikał z celów politycznych Kremla, dążącego w latach 20. do likwidacji ładu terytorialno-narodowościowego, ustanowionego po I wojnie światowej przez mocarstwa Ententy oraz do storpedowania ówczesnych ich wysiłków, zmierzających do przekształcenia Bałkanów w tarczę antybolszewicką. Wszelako w związku z modyfikacją układu sił międzynarodowych, a w szczególności, chcąc przeciwstawić się faszyzmowi Włoch i III Rzeszy, Moskwa porzuciła zamiysł sfederowania państw bałkańskich i przeszła na pozycje prowersalskie. W realiach Półwyspu Bałkańskiego oznaczało to trend ku wzmocnieniu państwa jugosłowiańskiego zrodzonego przez Wersal, chociaż w zmienionej ustrojowo formie, bo nie monarchii, lecz związku republik jako autonomicznych jednostek federacyjnych⁵².

Z tych przyczyn Komitet Wykonawczy Międzynarodówki Komunistycznej przywitał zyczliwie program komunistów jugosłowiańskich w kwestii macedońskiej. Co więcej, w lutym 1934 r. kierownictwo Kominternu, nie bez wpływu przywódców KPJ, przyjęło tezę o istnieniu narodu i języka macedońskiego, równocześnie nadając ideologii macedo-

⁵⁰ Doktryna Jovana Cvijicia zawarta została w jego pracy *Balkansko poluostrvo*, Beograd 1906. Jovan Cvijić słynął z prac geograficznych i geologicznych, dotyczących Macedonii i Serbii. Był założycielem Instytutu Geograficznego i Towarzystwa Geograficznego w Serbii. Autorytet naukowy i sława Cvijicia były tak wielkie, że Akademię Nauk: Jugosłowiańska, Czeska i Rosyjska powołały go do grona swych członków. Por. Wasilewski, Skowronek, Tanty, *Historia Słowian południowych i zachodnich...*, s. 565.

⁵¹ Paleszutki, *Jugoslawската Komunističeska partija...*, s. 333 i n.; Łalkow, op. cit., s. 67–68.

⁵² D. Miczew, „Kominternyt i makedonski wypros”, s. 2–3, (mps); Barker, op. cit., s. 81 i n.; por. Utunjan, op. cit., s. 195, 202–204.

nizmu rangę ogólnie obowiązującej dyrektywy dla podległych mu bałkańskich partii komunistycznych⁵³.

Do wytycznych Kominternu w zakresie rozwiązania problemu macedońskiego nie bez oporów i bynajmniej nie na trwałe zastosowała się w swej polityce wobec ludności słowiańskiej, zamieszkującej Macedonię Egejską grecka partia komunistyczna⁵⁴.

Również z nieskrywaną rezerwą do zmienionej w 1934 r. formuły federacyjnej Kominternu ustosunkowała się Bułgarska Partia Komunistyczna (dalej BKP). O ile bowiem pierwotna koncepcja głoszona przez najwyższą instancję światowego ruchu komunistycznego zgadzała się ze stanowiskiem komunistów bułgarskich w kwestii macedońskiej (niezależna Macedonia jako ogniwo federacji bałkańskiej), o tyle modyfikacja tego zamysłu przez Komintern pod wpływem tzw. „odchylenia lewicowego w kwestii narodowej”, pokrywającego się z odmianą federalizmu wewnątrzjugosłowiańskiego głoszoną przez KPJ, wzbudziła zakłopotanie i konsternację przywódców BKP. Trzeba bowiem zaznaczyć, że niektórzy komuniści bułgarscy w sprawie macedońskiej reprezentowali pogląd bliski stanowisku wielu środowisk nacjonalistycznych Bułgarii, które uznawały Macedończyków za Bułgarów i pragnęły przyłączenia zjednoczonej Macedonii do państwa bułgarskiego. Chociaż ten ostatni cel nigdy wyraźnie nie był wyartykułowany przez BKP, to jednak nawet propagowana w latach 20. koncepcja Kominternu, rozwiązania kwestii Macedonii przez wcielenie jej do federacji bałkańskiej, wywoływała pewne zastrzeżenia u zorientowanych nacjonalistycznie liderów i działaczy tej partii. Usiłując pogodzić własny punkt widzenia z wymogiem podporządkowania się instancji zwierzchniej, komuniści bułgarscy rozważali ewentualny projekt alternatywny. Przewidywał on mianowicie utworzenie Bałkańskiej Federacyjnej Republiki Sowieckiej pod protektoratem Moskwy, z Macedonią jako wyodrębnioną samodzielną jednostką państwową⁵⁵. Tak więc w łonie BKP istniały siły, które w obawie przed zdominowaniem planowanej federacji przez KPJ, wołały ów twór państwowy poddać władzy Związku Sowieckiego. Lecz o wiele większe niewątpliwie zaniepokojenie w komunistach bułgarskich zrodziło przyjęcie przez Komintern w połowie lat 30. poglądu w kwestii macedońskiej, który w istocie pokrywał się ze stanowiskiem komunistów jugosłowiańskich.

Ostatecznie jednak wymogi komunistycznej dyscypliny nakazały BKP podporządkować się decyzji Kominternu. Tak więc w konfrontacji przykazań ideologicznych z racjami narodowymi te ostatnie przegrały. W praktyce oznaczało to, że komuniści bułgarscy włączyli do swego programu tezę o istnieniu odrębnej nacji macedońskiej, a także — jak wskazywała absurdalnie instrukcja najwyższej instancji w światowym ruchu komunistycznym — nacji trackiej i dobrudżańskiej, w interesie których postulowano nadanie im autonomii w Jugosławii, Grecji i Rumunii, a jednocześnie przyznawano prawo do samookreślenia⁵⁶. Warto zauważyć, że prawo to było podstawą nadziei niektórych członków BKP na przyszłe ewentualne przyłączenie do Bułgarii tych części Macedonii, których mieszkańcy, w określeniu swej identyfikacji narodowej, wybraliby opcję bułgarską.

Natomiast realizacja dyrektywy kominternowskiej w kwestii macedońskiej w kraju objęła w pracy propagandowej BKP ludność Macedonii Piryńskiej oraz uchodźców z Mace-

⁵³ Łalkow, op. cit., s. 67–68; Barker, op. cit., s. 78.

⁵⁴ Łalkow, op. cit., s. 67–68; Barker, op. cit., s. 85 i n. Lecz należy pamiętać, że w kierownictwie tej partii w okresie międzywojennym wyłoniły się trzy stanowiska wobec problemu macedońskiego: negujące sens zjednoczonej, autonomicznej Macedonii, ignorujące w ogóle potrzebę zajmowania się kwestiami narodowymi oraz postulujące scalenie podzielonej Macedonii. Ten ostatni pogląd ostatecznie zdawał się zwyciężać. Zob. I. Stawowy–Kawka, *Stosunek III Międzynarodówki Komunistycznej i bałkańskich partii komunistycznych do problemu macedońskiego w okresie międzywojennym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, Prace z nauk politycznych, z. 25, Kraków 1985, s. 65–69.

⁵⁵ Łalkow, op. cit., s. 69.

⁵⁶ Miczew, *Byłgarskata komunističeska partija i makedonskojijat wypros do 9.XI.1944...*, s. 15.

donii Wardarskiej i Egejskiej, którzy znaleźli się w Bułgarii po I wojnie światowej. Społeczność tę komuniści bułgarscy mieli inspirować oraz stymulować w procesie formowania jej macedońskiej tożsamości narodowej, języka i kultury⁵⁷. W ten sposób — jak ocenia współczesna historiografia bułgarska — „komuniści bułgarscy wykazali szczyt nihilizmu narodowego, wieszając na kołku swe poczucie narodowe i autorytet w Bałkańskiej Federacji Komunistycznej, na forum której wszak wielokrotnie ścierali się w dyskusjach z poglądami na temat przyszłości Macedonii, reprezentowanymi przez komunistów jugosłowiańskich”⁵⁸.

Bałkańskie koncepcje federacyjne propagowane w latach międzywojennych, podobnie jak i te, które były lansowane w okresach wcześniejszych, pozostały jedynie w sferze pobożnych życzeń. Warto jednak podkreślić, że oprócz niemożności ich urzeczywistnienia, będącej cechą wspólną wszystkich owych zamysłów, projekty z lat 1918–1939 różniły się bardzo wyraźnie od wizji federalizmu na Bałkanach, prezentowanych od schyłku XVIII w. do końca I wojny światowej. O ile bowiem te chronologicznie wcześniejsze podporządkowane były głównie pragnieniu obalenia panowania mocarstw zaborczych, a następnie — zagospodarowania bałkańskich części imperiów habsburskiego i osmańskiego, o tyle koncepcje z okresu międzywojennego sytuowały się niejako dwubiegunowo.

Na jednym biegunie mieściły się idee, które zmierzały do wzmocnienia powojennego ładu terytorialno–narodowościowego na Półwyspie Bałkańskim poprzez stworzenie różnych konfiguracji tamtejszych państw, dla zażegnania wzajemnych konfliktów i zbudowania podstaw ich współpracy regionalnej (m.in. plany francuskie i brytyjskie z pierwszych lat powojennych, czy konferencji bałkańskich z lat 30.). Ku drugiemu zaś biegunowi oscylowały zamysły federacyjne mające na celu zmianę istniejącego status quo. Zmianę bądź to przez rewizję traktatów pokojowych (jak np. idee federacji Słowian Południowych lub federacji bałkańskiej, głoszone przez Aleksandra Stambolijskiego), bądź to wskutek przekształceń ustrojowych, dotyczących tylko Jugosławii (m.in. koncepcje Stjepana Radicia i Antona Korošeca oraz innych jugosłowiańskich zwolenników sfederowania Królestwa SHS) lub też — wszystkich państw na Bałkanach. Modyfikacja tych ostatnich miała polegać albo na demokratycznym zniesieniu w nich monarchii i utworzeniu republik, jak głosiła Międzynarodówka Socjalistyczna⁵⁹, czy republik włościańskich, zjednoczonych następnie w unię zwaną „Zieloną Międzynarodówką” (promowaną przez Stambolijskiego), albo — na rewolucyjnym zburzeniu dotychczasowego porządku społeczno–politycznego i stworzeniu na jego gruzach tzw. bałkańskich sowieckich republik robotniczo–chłopskich, połączonych w federację — jak to postulowali komuniści na Bałkanach pod egidą Kominternu.

Analizując zamysły federacyjne na Bałkanach wykoncypowane na przestrzeni ok. dwóch wieków, nie sposób nie zauważyć, iż bez względu na czas i warunki ich powstawania, a także niezależnie od ich autorstwa, federalizm w gruncie rzeczy rzadko był w nich podejmowany *per se*, jako zasadniczy cel strategiczny. Idea federacji była bowiem z reguły traktowana jako instrument taktyczny, środek prowadzący do ustanowienia kontroli i wpływów w tym regionie Europy. A zatem chodziło przede wszystkim o uzyskanie hegemonii lub niedopuszczenie do niej przez określone czynniki czy to zewnętrzne (taki cel przyświecał m.in. koncepcjom federacyjnym Rosji z XVIII i XIX w., czy Związku Sowieckiego w la-

⁵⁷ CDA na RB, CPA, f. 3, op. 4, a, e. 388, l. 46–47; D. Włachow, *Memoari*, Sofija 1970, s. 355–357; Kofos, *Nationalism and Communism in Macedonia...*, s. 73–84.

⁵⁸ Łalkow, op. cit., s. 70.

⁵⁹ Stavrianos, op. cit., s. 198–204.

tach 30. XX w.), czy to wewnątrzbałkańskie (jak np. projekty Rigasa Velestenisa z XVIII w., Garaszana z XIX w., czy komunistów jugosłowiańskich z lat 30. XX w.). Jako wyjątek od tej reguły można by uznać jedynie idealistyczne dążenia XIX-wiecznych bałkańskich rewolucjonistów, m.in. Lubena Karawelowa, Georgi Rakowskiego, czy Christo Botewa oraz programy tych środowisk macedońskiej lewicy, która w federacji dostrzegała ostateczny cel swej walki narodowyzwoleńczej, mając świadomość tego, iż Macedonia może osiągnąć niezależność tylko w ramach szerszego związku państwowego.

Można więc zaryzykować tezę, że w bałkańskich koncepcjach federacyjnych pojęcie „federacja” stanowiło zazwyczaj jedynie slogan o treści tak sformułowanej, by mogła ona zdobyć powszechną akceptację; oznaczało to program jedynie deklarujący potencjalnym uczestnikom danego zjednoczenia państwowego równe prawa i korzyści z jednoczesnym rozwiązaniem ich chronicznych konfliktów. Jednakże trudno byłoby wyzbyć się wątpliwości, czy sfederowanie państw bałkańskich wedle tych scenariuszy faktycznie nie sprowadziło się do jakiejś nowej formy zdominowania i eksploatacji.

The Idea of a Balkan Federation during the Inter-war Period

The conceptions of a Balkan federation, launched during the inter-war period, appeared to occupy two extremities. The first aimed at the consolidation of the post-war territorial-national order in the Balkan peninsula by creating assorted configurations of local states for the purpose of preventing mutual conflicts and the construction of foundations for regional co-operation.

The other extremity attracted federation plans intent on changing the status quo. This transformation was to take place either by revising peace treaties or via systemic changes, either only in Yugoslavia or throughout the Balkans. The modification of Balkan states was to consist of a democratic abolition of the monarchy and the creation of republics, or peasant republics, subsequently merged into a union; the other conception entailed a revolutionary toppling of heretofore sociopolitical systems and the creation, upon this basis, of so-called Balkan Soviet worker-peasant republics, joined into a federation, as postulated by the communists.

A closer analysis of the federation conceptions in the Balkans makes it clear that regardless of the time and conditions of their emergence, and notwithstanding their authorship, federalism per se was rarely considered the prime strategic target. As a rule, it was treated as a tactical instrument and a measure leading towards the establishment of control and impact in this part of Europe. In other words, the authors of particular plans for the unification of the Balkan states were primarily concerned with winning hegemony or its prevention by resorting to either external or internal factors.

Translated by Aleksandra Rodzińska-Chojnowska

Идея федерации на Балканах в период между первой и второй мировыми войнами

Федеративные идеи, касающиеся Балканов, провозглашались в период между первой и второй мировыми войнами шли как-будто в двух направлениях. На одном полюсе находились идеи, направленные на укрепление послевоенного территориально-национального порядка на Балканском полуострове путем создания разных конфигураций находящихся там государств для предотвращения конфликтов и создания основы их регионального сотрудничества.

Ко второму полюсу приближались федеративные идеи, целью которых было изменение имеющегося статус-кво. Речь шла об изменении путем пересмотра мирных договоров или же вследствие преобразования строя, касающегося лишь Югославии или же всех государств на Балканах. Модификация последних должна заключаться в демократическом сношении в них монархии и создании республик, или же крестьянских республик, объединенных далее в союз, или — в революционном свержении существующих до сих пор видов общественно-политического строя и образовании на их развалинах так называемых балканских советских рабоче-крестьянских республик, объединенных в федерацию, как предлагали коммунисты.

Анализируя федеративные идеи на Балканах нельзя не заметить, что несмотря на время и условия их возникновения, а также независимо от авторов проектов, федерализм, в принципе редко принимался *per se* как основная стратегическая цель. Как правило он считался тактическим инструментом, средством ведущим к установлению контроля и влияния в этом регионе Европы. Поэтому авторы проектов отдельных планов унификации балканских государств хотели прежде всего завоевать в них гегемонию, или не допустить к ней под влиянием соответственных наружных или внутривалканских факторов.

Перевела Ирена Ковальшын